

Sygn. akt XV Ca 597/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

SSO Jarosław Grobelny (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2017 roku w Poznaniu

sprawy z wniosku T. B.

przy udziale K. W. i P. K.

o stwierdzenie nabycia spadku po A. W.

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania K. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 8 grudnia 2016 r.

sygn. akt I Ns 558/16

postanawia:

I. oddalić apelację,

II. oddalić wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kosztami postępowania obciążyć wnioskodawczynię i uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

Joanna Andrzejak – Kruk Brygida Łagodzińska Jarosław Grobelny

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 3 sierpnia 2016 r. T. B. domagała się stwierdzenia nabycia spadku po A. W. zmarłym dnia(...)r., ostatnio stale zamieszkałym w S.. Uzasadniając swój interes prawny wnioskodawczyni wskazała, że jest wierzycielem spadkodawcy, a jej wierzytelność stwierdzona jest tytułem wykonawczym.

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016 r. (k. 40) Sąd Rejonowy w G. stwierdził, że spadek po A. W., zmarłym dnia 28 czerwca 2014 r. w S. ostatnio stale zamieszkałym w S., na podstawie ustawy nabyły wprost jego dzieci:

- syn K. W., s. A. i M. oraz

- córka P. K., c. A. i M.,

po 1/2 części każde z nich, oddalił wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie od uczestników zwrotu kosztów postępowania i kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię i uczestników postępowania w zakresie kosztów faktycznie przez nich poniesionych (w punkcie II) oraz nakazał pobrać od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w G.kwotę 5 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych - opłaty za wpis do Rejestru Spadkowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że A. W. zmarł dnia (...) w S., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. W chwili śmierci nie pozostawał w związku małżeńskim. Był jeden raz żonaty z M. G., małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Z tego małżeństwa urodziło się dwoje dzieci: K. W. i P. K..

Sąd Rejonowy ustalił również, iż zmarły miał dziecko pozamałżeńskie z B. R. - syna K. R. urodzonego (...) W dniu (...) B. R. zawarła związek małżeński z T. O..

Postanowieniem z dnia 7 maja 1987 r. Sąd Rejonowy w I.orzekł przysposobienie pełne K. R. przez męża matki T. O.. Przysposobiony nosi odtąd nazwisko O..

Zmarły nie zostawił testamentu. Uczestnicy nie składali oświadczeń co do przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza bądź odrzucenia spadku. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia po spadkodawcy.

Sąd I instancji wskazał, iż T. B. posiada wiarygodność w stosunku do A. W. stwierdzoną prawomocnym orzeczeniem.

Uznając legitymację czynną wnioskodawcy, Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku na podstawie ustawy, ponieważ spadkodawca nie zostawił testamentu (art. 926 § k.c.).

Wobec powyższego, Sąd I instancji ustalił, iż do dziedziczenia z ustawy doszły wyłącznie osoby, dla których spadkodawca był ojcem. Spadkodawca był ojcem trojga dzieci: miał syna K. W. i córkę P. K. ze związku małżeńskiego z M. G. oraz dziecko pozamałżeńskie - syna K. z B. R..

Sąd I instancji wskazał przy tym, iż K. R. został przysposobiony przez męża swojej matki- T. O. oraz orzeczono przysposobienie pełne. Przywołując przepis art. 936 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, iż w przypadku dziedziczenia ustawowego przysposobiony jest traktowany tak jakby był dzieckiem przysposabiającego oraz że nie dziedziczy on po swoich krewnych naturalnych, a osoby te nie dziedziczą po nim. Wyjątkiem jest sytuacja uregulowana w przepisie zawartym w § 3 tegoż artykułu, zgodnie z którym w razie przysposobienia, w wyniku którego jeden z małżonków przysposabia dziecko drugiego małżonka, przysposobienie nie narusza więzi rodzinnych pomiędzy tym drugim małżonkiem (naturalnym rodzicem) a jego dzieckiem. Wobec tego Sąd Rejonowy stwierdził, iż takim przypadku przysposobiony będzie dziedziczył po przysposabiającym i jego krewnych, a nie będzie dziedziczył po biologicznym ojcu i jego krewnych. Ojciec biologiczny oraz jego krewni nie będą zaś dziedziczyli po przysposobionym. Przysposobiony zachowa natomiast prawo dziedziczenia po swojej matce biologicznej (żonie przysposabiającego) oraz jego krewnych, a osoby te zachowają prawo dziedziczenia po przysposobionym.

Zgodnie z powyższym Sąd Rejonowy ustalił, iż w rozpoznawanej sprawie, T. O. jest mężem biologicznej matki dziecka B. R., zatem przysposobiony K. O. dziedziczy w myśl art. 936 § 3 k.c. (z przywołaniem treści przepisu art. 121 § 3 k.r.o.) po swojej matce biologicznej i przysposabiającym, a nie dziedziczy po swoim biologicznym ojcu (A. W.).

W konsekwencji Sąd I instancji orzekł, iż spadek po A. W. nabyło jego dwoje dzieci: K. W. i P. K. w częściach równych - po 1/2 części każde z nich oraz że przyjęli oni spadek wprost.

Apelacja z dnia 23 stycznia 2017 r. (k.63-65) uczestnik postępowania K. W. zaskarżył przedmiotowe postanowienie w całości. Skarżący wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił, iż dokonano błędnej wykładni przepisów art. 936 § 2 i 3 k.c. poprzez stwierdzenie, iż jego brat przyrodni- przysposobiony przez T. O. K. O. (dawniej R.) nie dziedziczy po zmarłym ojcu biologicznym (A. W.). Wskazał również, iż Sąd Rejonowy błędnie zastosował przepis art. 121 § 3 k.r.o. z uwagi na okoliczność, iż przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego normują sytuacje inter vivos, nie odnoszą się one wobec

tego do dziedziczenia. W ocenie Apelującego, spadkobiercami A. W. są zatem wszystkie jego dzieci, tj. K. W., P. K. oraz K. O.. Zdaniem apelującego, Sąd I instancji niezasadnie oddalił też wniosek o wezwanie do udziału w sprawie K. O.. Apelujący zacytował tytuły piśmiennictwa prawniczego, w których jego zdaniem miał być prezentowany pogląd zbieżny ze stanowiskiem apelującego.

W piśmie procesowym z dnia 9 października 2017 r. apelujący przedstawił dodatkową argumentację wskazując, że za przyjęciem dziedziczenia po A. W. także przez jego dziecko pozamałżeńskie, następnie przysposobione w sposób pełny, wskazuje literalna wykładnia przepisu art. 936 § 3 k.c. i użytego w nim pojęcia „...względem tego małżonka i jego krewnych”. Zdaniem apelującego oznacza ono matkę przysposobionego i jej krewnych, w tym także przysposobionego, który jako dziecko jest krewnym.

Uczestniczka P. K. poparła apelację.

W odpowiedzi na apelację (k. 75-77) wnioskodawczyni T. B. wniosła o jej oddalenie w całości jako całkowicie bezzasadnej oraz zasądzenie od uczestnika postępowania K. W. na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego a postępowanie odwoławcze przed Sądem Okręgowym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja uczestnika nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Również rozważania prawne dokonane na podstawie ustaleń Sądu I instancji należy uznać za trafne.

Postulowany przez Apelującego oraz popierany przez uczestniczkę postępowania P. K. kierunek wykładni art. 936 § 2 i 3 k.c. nie mógł wpłynąć na trafność orzeczenia Sądu I instancji i nie znajduje też akceptacji Sądu Okręgowego.

Należy w pierwszej kolejności podkreślić, iż zgodnie z przepisem zawartym w art. 936 § 2, przysposobiony nie dziedziczy po swoich wstępnych naturalnych i ich krewnych, a osoby te nie dziedziczą po nim. Natomiast zgodnie z § 3 tegoż artykułu, w wypadku gdy jeden z małżonków przysposobił dziecko drugiego małżonka, przepisu § 2 nie stosuje się względem tego małżonka i jego krewnych, a jeżeli takie przysposobienie nastąpiło po śmierci drugiego z rodziców przysposobionego, także względem krewnych zmarłego, których prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa zostały w orzeczeniu o przysposobieniu utrzymane.

Powyższe przepisy regulują jednak stosunek przysposobionego z jego krewnymi, w szczególności z jego rodzicami, które to są osobami innymi niż sam przysposobiony. Wobec tego, nie można podzielić wykładni pojęcia „małżonek i jego krewni” zawartego w treści art. 936 § 3 k.c., postulowanej przez pełnomocnika apelującego.

Niewątpliwie w przepisach art. 936 § 2 i 3 k.c., a także w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego chodzi o stosunki pomiędzy przysposobionym z innymi osobami- krewnymi (rodzicami, dziadkami, rodzeństwem). Nie odnoszą się one jednak do sytuacji przysposobionego z samym sobą.

Wykładnia literalna powyższych przepisów prowadzi zatem do wniosku, iż w sytuacji przysposobienia pełnego dziecka przez małżonka matki dziecko to nie zachowuje relacji i prawa dziedziczenia względem ojca biologicznego. Ten kierunek wykładni wzmacniają ponadto przepisy art. 121 § 3 oraz 121¹ § 1 k.r.o., które zawierają zasadę utrzymania więzi rodzinnych przysposobionego pasierba z jego naturalną rodziną od strony małżonka, którego dziecko zostało przysposobione.

Zgodnie bowiem z treścią art. 121 § 3 k.r.o., ustają prawa i obowiązki przysposobionego wynikające z pokrewieństwa względem jego krewnych, jak również prawa i obowiązki tych krewnych względem niego. Natomiast przepis art. 121¹ § 1 k.r.o. stanowi, iż przepisu art. 121 § 3 nie stosuje się względem małżonka, którego dziecko zostało przysposobione przez

drugiego małżonka, ani względem krewnych tego małżonka, także w razie przysposobienia po ustaniu małżeństwa przez śmierć tego małżonka.

Koniecznym jest wskazanie, iż istotą przysposobienia pełnego jest stanie się przez przysposobionego członkiem rodziny przysposabiającego w ten sposób, że przysposobiony staje się nie tylko dzieckiem przysposabiającego, lecz również członkiem całej jego rodziny, przy równoczesnym zerwaniu więzi przysposobionego z jego rodziną naturalną. Jednym ze skutków przysposobienia pełnego jest – stosownie do art. 121 § 3 k.r.o. – ustanie praw i obowiązków przysposobionego, które wynikają z pokrewieństwa względem jego krewnych oraz praw i obowiązków tych krewnych względem przysposobionego. Od zasady tej art. 121⁽¹⁾ k.r.o. wprowadza dwa wyjątki, które dotyczą sytuacji przysposobienia pasierba. Wyjątki te zostały podyktowane zamiarem utrzymania – dla dobra przysposobionego – więzi rodzinnych przysposobionego pasierba z jego naturalną rodziną (por. Komentarz do art. 121⁽¹⁾ k.r.o. [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. pod red. dr hab. K. Osajdy, Warszawa 2017). Zdaniem H. Ciepłej, "intencją stron nie jest zerwanie więzów rodzinnych z całą rodziną naturalną dziecka, lecz tylko z tą jej linią, na miejsce której wstępuje przysposabiający" (H. Ciepła [w:] Piasecki, Komentarz KRO, 2009, s. 896). Autorka przywołuje również stanowisko A. Stelmachowskiego, twierdzącego, że "z punktu widzenia społecznego przysposobienie pasierba jest raczej rekonstrukcją i uzupełnieniem dawnej rodziny dziecka niż całkowitym przeniesieniem go do nowej rodziny". Obowiązuje przy tym zasada, że ustają wzajemne prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa pomiędzy dzieckiem przysposobionym przez ojczyma lub macochę a tym z rodziców dziecka i jego krewnymi, które nie jest małżonkiem osoby przysposabiającej" (E. Holewińska-Łapińska, [w:] System PrPryw, t. 12, 2011, s. 659).

Uregulowania prawa rodzinnego znajdują ponadto potwierdzenie w odpowiednich przepisach prawa spadkowego. W zakresie prawa dziedziczenia przysposobiony traktowany jest tak jak dziecko naturalne przysposabiającego, a przysposabiający tak jak rodzic przysposobionego (E. Holewińska-Łapińska, w: System PrPryw, t. 12, 2011, s. 661–662). Zasada ta odnosi się również do krewnych przysposabiającego (art. 936 § 1 k.c.). Oznacza to, że przysposobiony należy do kręgu spadkobierców ustawowych po przysposabiającym (art. 117 § 5 w zw. z art. 117 § 3 k.r.o.). Zgodnie natomiast z art. 936 § 2 k.c., przysposobiony nie dziedziczy po swoich wstępnych naturalnych i ich krewnych, a osoby te nie dziedziczą po nim. W myśl art. 936 § 3 k.c. w sytuacji, gdy jeden z małżonków przysposobił dziecko drugiego małżonka, przepisu, zgodnie z którym przysposobiony nie dziedziczy po swoich wstępnych naturalnych i ich krewnych, a osoby te nie dziedziczą po nim, "nie stosuje się względem tego małżonka i jego krewnych, a jeżeli takie przysposobienie nastąpiło po śmierci drugiego z rodziców przysposobionego, także względem krewnych zmarłego, których prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa zostały w orzeczeniu o przysposobieniu utrzymane".

Powyższe oznacza, że prawa i obowiązki związane z dziedziczeniem ustają jedynie pomiędzy przysposobionym, a drugim z jego rodziców, nie będącym małżonkiem przysposabiającego. Odnosi się to także do krewnych tego rodzica. Przykładowo, jeżeli przysposabiającym jest mąż biologicznej matki dziecka, to taki przysposobiony będzie dziedziczył po przysposabiającym i jego krewnych, a nie będzie dziedziczył po biologicznym ojcu i jego krewnych. Ojciec biologiczny oraz jego krewni nie będą zaś dziedziczyli po przysposobionym. Przesposobiony zachowa natomiast prawo dziedziczenia po swojej matce biologicznej (żonie przysposabiającego) oraz jej krewnych, a osoby te zachowają prawo dziedziczenia po przysposobionym (por. E. Skowrońska- Bocian [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2011, s. 85).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić zatem, iż Sąd I instancji trafnie orzekł o stwierdzeniu nabycia spadku wprost po A. W. przez jego dzieci: K. W. oraz P. K..

Z uwagi na wskazane powyżej wnioski z wykładni przepisów art. 936 § 2 i 3 k.c. w związku z przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, należało stwierdzić, iż dziecko pozamałżeńskie zmarłego - syn K. O. (R.), jako przysposobione w sposób pełny przez męża biologicznej matki, nie mogło dziedziczyć po ojcu biologicznym - spadkodawcy A. W..

Wbrew twierdzeniom apelującego w doktrynie, w tym w pracy Tomasza Sokołowskiego „Dziedziczenie w związku z przysposobieniem”. Rejent. Nr 11 z 1996 r. ani też w tezie 5. do art. 936 k.c. autorstwa Leopolda Steckiego,

zamieszczonej w Komentarzu do kodeksu cywilnego pod red. Jana Winiarza (Warszawa 1980) nie zostały zaprezentowane stanowiska przeciwne.

Z tych względów apelacja uczestnika podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I niniejszego postanowienia na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Oddaleniu podlegał wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II niniejszego postanowienia na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c.

Stosownie do treści art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Przepis ten zawiera podstawową zasadę orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego, która w praktyce oznacza, że nikt nikomu nie zwraca poniesionych w toku postępowania kosztów. Wyjątki od reguły ustanowionej w art. 520 § 1 k.p.c. przewidują przepisy art. 520 § 2 i § 3 k.p.c., przy czym § 2 stanowi swoisty odpowiednik regulacji dotyczącej kosztów procesu, a zawartej w art. 100 k.p.c., natomiast § 3 jest najbardziej zbliżony do rozstrzygania o kosztach postępowania procesowego w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i art. 103 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania nieprocesowego na podstawie art. 520 § 2 lub § 3 k.p.c. uzależnione jest jednak od stwierdzenia, że uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania, ich interesy są sprzeczne lub też któryś z uczestników postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

Nie sposób przyjąć, iż interesy wnioskodawczyni oraz uczestników postępowania były różne lub sprzeczne, gdyż uczestnicy jako spadkobiercy stali się dłużnikami solidarnymi wnioskodawczyni lub że miałyby to wynikać z odmiennego stanowiska co do porządku dziedziczenia po spadkodawcy.

O tym, czy interesy poszczególnych uczestników (w tym wnioskodawcy) postępowania nieprocesowego są sprzeczne decyduje to konkretne postępowanie i stanowiska w nim prezentowane.

Okoliczność, że uczestnicy domagali się uwzględnienia w porządku dziedziczenia przysposobionego w sposób pełny dziecka pozamałżeńskiego nie oznacza jednocześnie, że uczestnicy i wnioskodawczyni byli w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania – każdy zmierzał bowiem (wnioskodawczyni przez złożenie i popieranie wniosku, uczestnicy przez niesprzeciwianie się mu co do zasady) do ustalenia kręgu spadkobierców po zmarłym spadkodawcy. Podkreślić też trzeba, że istotnym z punktu widzenia wnioskodawczyni jako wierzyciela wynikiem niniejszego postępowania nie jest ustalenie konkretnego kręgu osób jako spadkobierców lecz ustalenie w ogólności spadkobierców po zmarłym i wysokości udziałów w jakich dziedziczą spadek.

Wskazać ponadto należało, że w postępowaniu uczestników nie sposób dopatrzeć się postępowania niesumiennego, czy też oczywiście niewłaściwego, czego zresztą wnioskodawczyni nie podnosiła.

Reasumując stwierdzić należy, że wnioskodawczyni i uczestnicy byli w równym stopniu zainteresowani w wyniku niniejszego postępowania, ich interesy nie były różne ani sprzeczne, a przy tym uczestnicy nie postępowali niewłaściwie lub oczywiście niesumienne. W takich natomiast okolicznościach nie było żadnych podstaw do odstąpienia od podstawowej zasady rozstrzygania o kosztach postępowania, określonej w art. 520 § 1 k.p.c.

Joanna Andrzejak- Kruk Brygida Łagodzińska Jarosław Grobelny